

WIECZYSTA ADORACJA. W naszej Kaplicy Królowej Pokoju trwa nieustanna adoracja Najświętszego Sakramentu.

Dziś przytaczamy kilka fragmentów z Dzienniczka św. S. Faustyny.
Niech Jej świadectwo będzie nam pomocą podczas adoracji.

Hostio żywa, Siło jedyna moja, Zdroju miłości i miłosierdzia, ogarnij świat cały, zasilaj dusze mdlejące. O błogosławiona chwilo i momencie, w którym Jezus swoje najmiłosierniejsze Swe Serce zostawił. (Dz 223)

+ *O Jezu, Boże utajony, Serce moje Cię czuje, Choć kryją Cię zasłony, Ty wiesz, że Cię miłuję. (Dz 524)*

+ *Widzę się tak słaba, że gdyby nie Komunia św. upadałabym ustawicznie, jedno mnie tylko trzyma, to jest komunie św., z niej czerpię siłę, w niej moja moc. Lękam się życia, w którym dniu nie mam Komunii św. Sama siebie się lękam. Jezus utajony w Hostii jest mi wszystkim. Z Tabernakulum czerpię siłę, moc, odwagę, światło; tu w chwilach udręki szukam ukojenia. Nie umiałabym oddać chwały Bogu, gdybym nie miała w sercu Eucharystii. (Dz 1037)*

OGŁOSZENIA

- **25 marca** (niedziela) **Dzień Orędzi Królowej Pokoju.** Modlimy się o pokój w sercu, z Bogiem i ludźmi. Godz. **18:00** – Różaniec, Msza św., Duchowa Adopcja, Przymierzenie Trzeźwości, Modlitwa o uzdrowienie duszy i ciała.
- **Pielgrzymka do Medjugorje - 28.04 – 06.05.2018 (9-dniowa)**
Opiekun duchowy o. Eugeniusz Śpiołek Sch.P.
W programie: Msze Święte, nabożeństwa i adoracje, Góra Objawień, droga krzyżowa na Križevac, Wspólnota Cenacolo, spotkania z widzającymi i Franciszkanami oraz inne wydarzenia.
Kontakt i zapisy: w Ognisku Bożego Pokoju, ul. Gdańska 85;
p. Halina tel. (42) 688 30 78, p. Alicja kom. 510 696 934,
p. Michalina 604 943 477

Moderator Ogniska Bożego Pokoju

o. Eugeniusz Śpiołek Sch.P.

Informacje o Ognisku, rekolekcjach i wieczernikach na stronie Ogniska
www.ogniskobozegopokoju.pl E-mail: ogniskobozegopokoju@gmail.com
tel. 509458 864 (o. Eugeniusz) 604943477 (Michalina) 510696934 (Alicja)



PŁOMIEŃ Z OGNISKA BOŻEGO POKOJU

Ognisko w Łodzi ul. Gdańska 85

Marzec 2018

Orędzie z 25 lutego 2018

„Drogie dzieci! W tym czasie łaski wzywam was wszystkich, byście się otworzyli i żyli przykazaniami, które dał Wam Bóg, tak aby was prowadziły przez sakramenty na drodze nawrócenia. Świat i jego pokusy wystawiają was na próbę, a wy dzieci patrzcie na Boże stworzenia, które On wam dał w pięknie i z pokorą i kochajcie Boga, dzieci, ponad wszystko, a On was poprowadzi na drodze zbawienia. Dziękuję wam, że odpowiedzieliście na moje wezwanie.”

Człowiek może stopniowo zapominać o Bogu, nie myśleć o Nim i nie modlić się. Może zapomnieć o Przykazaniach Bożych, nie liczyć się z nimi, żyć wbrew przykazaniom, zagłuszyć sumienie i bagatelizować grzechy. Może zamknąć się na Boga i odejść w obojętność czy wrogość.

O. Slavko Barbarić opowiada o pewnej rozmowie z młodą kobietą, matką trojga dzieci, która popadła w depresję. W rozmowie tej cały czas podkreślała, że nie wie, co się z nią dzieje. Straciła ochotę do pracy, mąż i dzieci stały się jej obojętne, z niczego się nie cieszyła, chociaż miała wszystko. W rozmowie wyszło, że przez cały dzień pracuje, a dzieci pilnuje teściowa. Mąż ma firmę, wiedzie mu się dobrze, ale rzadko jest w domu. O. Slavko zapytał ją, czy modli się z dziećmi, na co odpowiedziała, że nie ma czasu. Na Mszę św. też nie chodziła, traktując niedzielę, jako jedyny dzień odpoczynku. O. Slavko wyraził zdziwienie, że mówiła, iż ma wszystko, a nie wiedziała, dlaczego znajduje się w takim stanie. Mając pracę, rodzinę, mieszkanie i pożywienie – nie można powiedzieć, że ma się wszystko. „Jest pani w depresji, ponieważ nie żyje pani swoim macierzyństwem,

nie jest pani ani żoną, ani osobą wierzącą, bo przemieniła pani siebie w maszynę. A depresja nie jest niczym innym, jak tylko krzykiem duszy pragnącej normalnego życia i wypełnienia wszystkich potrzeb duchowych, psychicznych i fizycznych.” (o. Slavko Barbarić. Modlitwa str. 92) To mocne słowa o. Slavko. Także przypadek tej pani sygnalizuje zjawisko, jak niepostrzeżenie możemy się zamykać na Boga, Jego miłość i przykazania; jak możemy się zamykać na sprawy duchowe i wchodzić w życie bezrefleksyjne, bezduszne, wypalone, martwe.

Nasza Matka z nieba widząc problemy i cierpienie ludzi wzywa nas, byśmy się otworzyli i żyli przykazaniami, które dał nam Bóg. **Otworzyć się – przyjąć, co mówi Bóg, umilować Jego przykazania i według nich żyć.** Bo Bóg dał nam przykazania, aby poprzez nie prowadzić nas na drodze nawrócenia. Okres Wielkiego Postu, to czas łaski Bożej w naszym nawracaniu się, to ożywienie wiary i miłości do Boga, to czas odnowienia wierności Bożym przykazaniom. Maryja przypomina nam też sakramenty. Przykazania i sakramenty występują razem w naszym życiu. Bez sakramentów nie możemy wypełnić przykazań. Każdy sakrament to spotkanie z Bogiem zbawiającym nas. Bóg w sakramentach daje moc, aby żyć według przykazań i nieustannie się nawracać.

Potrzebujemy sakramentów, bo świat i jego pokusy wystawiają nas na próbę. Żyjąc w świecie – patrzymy, słuchamy, nasiąkamy różnymi wpływami. Świat nakłania do swoich przykazań, przymila się i nęci. Podsuwa swoje wartości: materializm, hedonizm, chciwość, służba namiętnościom, pozorna siła i szczęście w alkoholu i narkotykach, pycha i arogancja, skuteczność kłamstwa i spryt życiowy, zgubne prądy New Age. Życie codzienne kusi, aby żyć egoistycznie, wygodnie, leniwie, aby nam się nic nie chciało, aby nie mieć czasu dla Boga i swojej duszy, aby odkładać nawrócenie na później, bo mamy jeszcze tyle czasu... Człowiek niepostrzeżenie może się dać zwieść, uwikłać swoje serce i umysł, trwonić życie i zmierzać drogą ku potępieniu.

Królowa Pokoju, pragnie ratować swoje dzieci, abyśmy zobaczyli Boży świat, abyśmy oderwali oczy od świata pokus i grzechu, a zobaczyli ten świat, który stworzył dla nas Bóg i który nam dał w pięknie i z pokorą. Matka Boża mówi: **a wy dzieci patrzcie na Boże stworzenia** – abyśmy widzieli Boże zamysły w świecie przez Niego stworzonym, a więc piękno, mądrość, radość i pokój. I abyśmy Boga – który stworzył ten piękny świat, dał nam życie i prowadzi nas drogą zbawienia – kochali ponad wszystko.

Maryjo! Archanioł Gabryjel powiedział Ci: bądź pozdrowiona, łaski pełna, Pan z Tobą. W każdym „Zdrowaś Maryjo” powtarzamy te najdroższe dla Ciebie słowa, oraz prosimy, abyś modliła się za nami grzesznymi i teraz i w godzinę naszej śmierci. Módl się, aby Pan był z nami, a my byli z Panem, abyśmy z Nim związali nasze życie, abyśmy Go słuchali, żyli Jego przykazaniami, aby świat nas nie wchłonął, abyśmy się nie dali światu oszukać, aby pokusy nas nie pokonały. **Łaski pełna, módl się za nami, abyśmy pragnęli Bożego życia w sobie, strzegli daru łaski uświęcającej, przyjmowali zbawienie, przebaczenie i miłosierdzie Boże w Sakramentach Świętych.**

Módl się, abyśmy miłowali Boga ponad wszystko, bo On dał nam to przykazanie: *Będiesz miłował Pana, Boga swego, całym swoim sercem, całą swoją duszą, całą swoją mocą i całym swoim umysłem*” (Łk 10, 27). Królowo Pokoju skłaniasz nasze serca, ku tej największej miłości Boga, mówiąc do nas bardzo czule: **miłujcie Boga, małe dzieci, ponad wszystko.** Zarazem zapewniasz nam pomoc, bo przecież małe dzieci potrzebują pomocy mamy. Tym bardziej, gdy dorosłe „małe dzieci” tkwią w wielkich grzechach, zniewoleniach i słabościach. A przecież wszyscy potrzebujemy Boga, Jego łaski i zbawienia – codziennie i przez całe życie. Wstawiaj się za nami, aby Twoje pragnienie wypełniło się w każdym z nas: kochajcie Boga kochane dzieci, ponad wszystko, a On was poprowadzi na drodze zbawienia.

o. Eugeniusz Śpiótek Sch.P.